

**UCHWAŁA NR XXIV/263/2021
RADY GMINY CZERNICA**

z dnia 23 kwietnia 2021 r.

w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Ratowice

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r. poz. 713 z późn. zm.) uchwala się, co następuje:

§ 1. Nadaje się nazwę ulicy we wsi Ratowice - „**ul. Baltazara Działasa**” (działka nr 436/2).

§ 2. Położenie ulicy i jej przebieg przedstawia załącznik.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się wójtowi gminy.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni, od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego.

Przewodniczący Rady Gminy
Czernica

Leszek Kusiak



Województwo: dolnośląskie
Powiat: wrocławski
Gmina: Czernica
Obręb: Ratowice

Uzasadnienie

Materialną podstawą do podjęcia niniejszego projektu jest przepis delegacyjny pomieszczony w art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r. poz. 713 z późn. zm.), gdzie: "Do wyłącznej właściwości rady gminy należy: podejmowanie uchwał w sprawach herbu gminy, nazw ulic i placów będących drogami publicznymi lub nazw dróg wewnętrznych w rozumieniu ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 470 ze zm.), a także wznoszenia pomników;".

Został spełniony również warunek zawarty w art. 8 ust. 1a ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, gdzie: "Podjęcie przez radę gminy uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej wymaga uzyskania pisemnej zgody właścicieli terenów, na których jest ona zlokalizowana.". Droga jest własnością Gminy Czernica.

Sołtys Jarosław Jagielski dniu 14 kwietnia 2021 pozytywnie zaopiniował nazwę ulicy, której to nazwa ma upamiętniać lokalnego bohatera wsi Ratowice **„ul. Baltazara Działasa” (działka o numerze 320/113).**

Uzasadniając ten fakt jak poniżej:

"Baltazar Działas jest jedną z najwybitniejszych postaci związanych z historią Ratowic. Był synem zagrodnika i rzeźnika z Piekar. Od 1809 r., po ukończeniu seminarium nauczycielskiego, rozpoczął pracę w tutejszej szkole. Właśnie u nas przez kilkanaście lat (1809-1824) pracował nad powstaniem unikatowego "Słownika gwary dolnośląskiej". Dzieło jest jedynym zapisem wymarłych gwar polskich z okolic Wrocławia. Zapewne sami Ratowiczanie stanowili bogate źródło informacji bowiem w owym czasie, większość mieszkańców posługiwała się językiem polskim. Na początku XIX w. mieszkańców prowincji śląskiej posługujących się polszczyzną nazywano powszechnie „Wasserleute” – „wodni ludzie”, postrzegając flisaków i skutników odrzańskich, których bardzo wielu zamieszkiwało Ratowice, jako głównych reprezentantów tej grupy. Ich mowa była więc najczęściej opisywana jako „Wasserpölnisch”. Działas wychował się wśród ludzi mówiących gwarą śląską dlatego potrafił wychwycić jej cechy charakterystyczne i udowodnić powiązanie z językiem polskim. Od początku pracy wśród ratowickich flisaków i gospodarzy, zachęcony przez rektora Bandtkiego, Baltazar Działas prowadził zupełnie wyjątkową działalność. Utrwalał polską mowę na piśmie. Zajęcie to należało do pionierskich, ponieważ „wodni Polacy” nigdy nie zapisywali swoich gadek, a jeśli czytali, to tylko drukowane gotykiem polskie kancjonały i modlitewniki. Dzieci uczyły się abecadła w elementarzach wychodzących spod niemieckich pras, daleko więc im było do oddania form prawdziwego polskiego „obiecada”. Od ratowickiego nauczyciela uczyli się więc kreślenia łacińskich liter, którymi mogli zapisać swoje podania i legendy, a tych u nich, jak wszędzie u ludzi żyjących w zgodzie z cyklem przyrody, przecież nie brakowało. Nazywali je „gupimi boikami”. Działas zapewne niejednemu raz przyglądał się codziennej pracy flisaków, czyli „parobków do odzi”, gdy zmagali się z wartkim „stromem” Odry, modlił się wraz z nimi na nieszpórach, zwanych przez nich „swaczyną”, na których z pewnością dawnym zwyczajem „chopstwo” siadało w innych ławach niż „kobiety”. To dzięki niemu wiemy dzisiaj, że Polacy z okolic Laskowic nie wymawiali niektórych głosek szumiących ani „ł”. Działas uważał, że mówią „złą polszczyzną”, gorszą niż ta, w której wyrósł on sam. W ich wydaniu polecenie dla krnąbrnego ucznia brzmiało tak: „Suchay rodziców i nauczycielow bo oni są twoią pierwszą zwierzchnością”. A taki nieposłuszny uczeń to był po prostu „paskudny cowiek”."

Nadanie nazw ulic służy zaprojektowaniu numeracji porządkowej nieruchomości oraz łatwiejszej komunikacji i orientacji w terenie.

Projekt niesie za sobą skutek finansowy w postaci zakupu tabliczek z nazwą ulic, na co są zabezpieczone środki w tegorocznym budżecie gminy.

Przewodniczący Rady Gminy Czernica

Leszek Kusiak